



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 46 (1300) • J • ROK LXII • 17 XI 2019 • TORUŃ

w numerze:

Kiedy mogę wszystko?
Skrzętny historyk Prus Zachodnich
Głód duszy

MYŚL NA TYDZIEŃ



Praca powinna być organizowana i wykonywana z pełnym poszanowaniem ludzkiej godności, w duchu służby dobru wspólnemu.

Bp Wiesław Śmigiel

Ubogi, czyli kto?

Czy ubogi to ten, który zebrał? Czego potrzebują biedni? Zauważamy różne przejawy ubóstwa: ludzie pozostawionych bez środków do życia i dachu nad głową, niesprawiedliwie posądzonych, dzieci pozbawione opieki, chorych, zaniedbanych duchowo. W trudnościach ważna jest obecność, czyli miłość; jak pisze papież Franciszek w orędziu na 3. Światowy Dzień Ubogich, przypadający 17 listopada: „Biedni przede wszystkim potrzebują Boga, Jego miłości, która staje się widzialna dzięki świętym osobom, które żyją obok nich i które, w prostocie ich życia, wyrażają i uwydatniają siłę miłości chrześcijańskiej”. Wyjaśnia, że wspólnoty chrześcijańskie mogą nieść nadzieję i pocieszenie. Czyni to np. Caritas Diecezji Toruńskiej. Każdy z nas przez gesty bezinteresownej miłości, która nie szuka zapłaty, może przywrócić nadzieję, której źródło jest ukryte w mocy samego Boga.

Beata Pieczykura



Namaszczony ołtarz służy do sprawowania Najświętszej Ofiary

Ks. Paweł Borowski

STUDNIA BOGA

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Poszukiwanie prawdy nie jest zadaniem łatwym. Trudno jest odnaleźć granicę między prawdą i fałszem, a przecież Bóg pragnie, byśmy „oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”. Jak tę prawdę odnaleźć i nią żyć? Bóg sam wychodzi nam na spotkanie, siada przy studni i czeka, by dać nam wody żywej

Gdzie jest ta studnia, przy której siedzi Jezus? Jak daleką drogę trzeba pokonać, żeby Go spotkać? Odpowiedź wydaje się być bardzo prosta, ale droga, którą trzeba przebyć, nie dla wszystkich jest drogą ekspresową. Czasem, by dotrzeć do celu, potrzeba zmierzyć się z wysoką górą i wędrować kilka dni, tygodni, miesięcy czy lat.

Studnia

Świątynia. To miejsce, które wybiera sam Bóg, by pomagać nam w życiowej wędrówce. To tu znajdujemy studnię, w której bije ożywcze źródło prawdy. Słowo Boże, sakra-

menty, modlitwa, śpiew i cisza pozwalają nam nie tylko usłyszeć głos Pana, lecz także wytrwać w Jego nauce. Każdy spragniony prawdy i miłości odnajdzie je właśnie tutaj. By tego doświadczyć, nie trzeba być idealnym. Samarytanka, która spotkała Jezusa, nosiła wielkie brzemie, ale dzięki Jego delikatności i okazanej miłości zrozumiała, co jest źródłem prawdziwego szczęścia. Uwierzyła sama i doprowadziła do wiary innych.

Do tej ewangelicznej historii nawiązał bp Wiesław Śmigiel podczas uroczystości konsekracji kościoła

dokończenie na str. V

LIDZBARK

Konkurs różańcowy

Październikowy konkurs różańcowy dla najmłodszych w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku cieszył się dużym zainteresowaniem. Konkurs na wykonanie najpiękniejszego różańca ogłosił proboszcz ks. kan. Marian Wiśniewski. Celem konkursu było głębsze umiłowanie modlitwy różańcowej, budzenie aktywności twórczych dzieci, wspólne spędzenie czasu z rodziną, a przede wszystkim zachęcenie dzieci do udziału w nabożeństwach.

Zainteresowani konkursem okazali się w większości uczniowie ze Szkoły Podstawo-

wej nr 2 im. Szarych Szeregów z Oddziałami Dwujęzycznymi i Sportowymi w Lidzbarku oraz dzieci z Przedszkola Miejskiego. Uczestnicy do wykonania różańca wykorzystali najróżniejsze materiały. Były prace wykonane z orzechów, maleńkich pomponików, jarzębiny, drewna, chrupek, koralików, pigwy, monet, cukierków itp. W sumie wpłynęło 37 różańców, które zostały wyeksponowane na wystawie. Nad przebiegiem konkursu czuwały katechetki Ewa Rogozińska i Karolina Gajewska. Pomysłowość i oryginalność prac okazała się tak wielka, że komisja konkursowa miała nie lada pro-



Gabriela Sikora

Dzieci z Lidzbarka wykazały się wieloma talentami

blem z wyłonieniem laureatów. Spośród wszystkich wyłoniono pięć najlepszych i przyznano im ex aequo pierwsze miejsce. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród miało miejsce w kościele parafialnym 29 października podczas ostatniego w tym roku nabożeństwa różańcowego dla dzieci.

Dzieci przybyły do kościoła wraz ze swoimi rodzicami, przynosząc maryjne plansze uczestnictwa w nabożeń-

stwach. Przez cały miesiąc z dużym zaangażowaniem odmawiały Różaniec, klęcząc przed ołtarzem. Nagrodzeni to: Nadia Górzyńska z kl. I c, Eliza Soszyńska z kl. II b, Julia Witkowska z kl. IV a, Zofia Kozłowska z kl. IV a oraz Korneliusz Kapiński z kl. V a. Wszystkie dzieci, które brały udział w konkursie, otrzymały ikony z wizerunkiem świętych, kalendarze i słodycze.

Ewa Rogozińska



Archiwum parafii

Mieszkańcy parafii pw. bł. Marii Karłowskiej w Toruniu uczestniczyli 26 października w pielgrzymce parafialnej. Pierwszym punktem było sanktuarium Matki Bożej w Rywałdzie Królewskim. W tym miejscu mieli okazję poznać historię internowanego w latach 50. sługi Bożego, a w przyszłym roku beatyfikowanego kard. Stefana Wyszyńskiego, oraz odwiedzić miejsca bezpośrednio związane z Prymasem Tysiąclecia. Kolejnym miejscem na pielgrzymim szlaku było sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie, gdzie pielgrzymi uczestniczyli we Mszy św. W drodze powrotnej odwiedzili dom generalny Zgromadzenia Sióstr Pasterek w Jabłonowie Pomorskim, w którym spoczywa założycielka tej zakonnej wspólnoty oraz patronka naszej parafii.

Ks. Dawid Gapiński



pcz

W parafii pw. Matki Bożej Łaskawej w Czerniewicach 30 października miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy różaniec. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 34 im. Tony'ego Halika wykonały prace konkursowe, które zbierała katechetka Maria Wrzesińska. Różańce wykonane różnymi technikami, m.in. z kawy, makaronu czy różyczek z papieru, wzbudziły podziw parafian, biorących udział w głosowaniu, która z 19 prac ma zwyciężyć. Laureatami konkursu zostali: I miejsce – Kalina Sobocińska, II miejsce – Antonina Pelczar, III miejsce – Julia Wiśniewska.

pcz

GRUDZIĄDZ

Muzyka z przesłaniem

Jest mi bardzo miło, że będziemy mogli dzisiaj razem zaśpiewać. Będą stare utwory, ale też greckie piosenki. Będą również te refleksyjne, przy których należy się trochę zatrzymać i zadać sobie pytanie: Co jest najważniejsze w naszym życiu? – powiedziała Eleni. Wystąpiła 26 października w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Grudziądzu. Świątynia po brzegi wypełniła się widzami.

Artystka rozpoczęła koncert utworem „Maryjo śliczna Pani”. Tego wieczoru zabrzmiały jeszcze: „Ze świata wszystkich stron”, „Przystań pod gwiazdami”, „Tylko w Twoich dłoniach”. Wspólnie z publicznością Eleni zaśpiewała „Coś z Odysa” oraz utwór z repertuaru Anny German „Dziękuję ci, moje serce”. Zabrzmiały piosenki z najnowszej płyty, a także znane przeboje, jak „A słońce



Eleni utrzymywała dobry kontakt z publicznością

Małgorzata Borkowska

sobie lśni”, „Nic miłości nie pokona” czy „Przez ile dróg”. Koncert zakończył utwór „Barka”, który Eleni zadedykowała wszystkim obecnym kapłanom.

Ks. kan. Piotr Neumann, proboszcz miejsca, wyraził radość z obecności artystki wraz z zespołem – Aleksandrem Białousem oraz Kostasem Dzokasem.

Zachęcił zgromadzonych do policzenia, ile razy w jej piosenkach występuje słowo „miłość”. – Eleni tworzy muzykę z przesłaniem, która przypadła do gustu grudziądzkim słuchaczom – mówił. Nic więc dziwnego, że została nagrodzona gromkimi brawami.

Małgorzata Borkowska

LIDZBARK

Siła modlitwy

Siła modlitwy jest o wiele większa niż wybuch bomby atomowej – mówił o. Zdzisław Duma OFMCap w czasie Mszy św. 20 października w parafii pw. św. Wojciecha w Lidzbarku podczas diecezjalnego spotkania Bractwa św. Izydora i Duszpasterstwa Rolników Diecezji Toruńskiej.

Gość przedstawił działalność, drogę duchową i życie św. Ojca Pio. Święty to nauczyciel modlitwy, który pokazywał, jak wiele dobrego można uczynić, jeśli żyje się autentyczną modlitwą. Choć za życia w oczach przełożonych i niektórych osób nie uchodził przecież za świętego, założył Dom Ulgi w Cierpieniu, domy dla osób starszych i dzieci. Nieustannie się modlił, słuchał spowiedzi, a podczas sprawowania Mszy św. jednoczył się z Chrystusem. Zapytany kiedyś przez swoich współbraci, ile odmówił Różańców w ciągu dnia, dał



Spotkania Bractwa św. Izydora i Duszpasterstwa Rolników cieszą się popularnością

Archiwum Bractwa św. Izydora

odpowiedź, że nie wie dokładnie, ale ponad trzydzieści.

Po konferencji odbyła się Msza św., którą sprawował ks. kan. Zbigniew Gański wraz z ks. kan. Stanisławem Grzywaczem, o. Zdzisławem Dumą, ks. Bogdanem Kołodziejczykiem i ks. kan. Woj-

ciechem Rychterem. Homilię wygłosił o. Duma, w której mówił o sile modlitwy w słowach Ewangelii oraz zachęcał do modlitwy brewiarzowej. Po Eucharystii uczestnicy spotkania udali się na wspólny posiłek.

Zbyszek Makowski





Duch Święty rozwija w nas
zaufanie, że Stwórca da nam to,
czego potrzebujemy

Czy rodzi się w nas
refleksja, że wszystko
zawdzięczamy Panu?
Czy zdajemy sobie sprawę,
że bez Boga
nie stać nas na wiele?
Do takiej postawy
zachęcają nas święci

S. RAFAELA OLSZOWA CSDP

KIEDY MOGĘ WSZYSTKO?

Święci i ci, którzy od nas odeszli, bardziej niż my doceniają otrzymane od Pana łaski, stąd bł. Maria Karłowska pisze: „Widok tych cudownych skutków łask odebranych będzie nas kiedyś zachwycił całą wieczność! Gdyby żał był możliwy w Niebie, to jak byłby on wielki na myśl, żeśmy nie dosyć z łaską współpracowali i tyle jej daremnie w nas ginęło! Czekają na nas w czyszczeniu, jeżeli mu na ziemi zadość nie uczynimy” („Rekolekcje roczne. Zakonnica Pasterka w samotności”). Dobrze, gdy zdajemy sobie sprawę, że bez Boga nie stać nas na wiele. Wstrzemięźliwość to kolejny dar Boży, z którym możemy uczynić więcej, a nawet wszystko.

Wstrzemięźliwość = opanowanie

Słowo „wstrzemięźliwość” z języka greckiego i łaciny ks. Michał Twarkowski tłumaczy jako „samokontrola”, co w znaczeniu chrześcijańskim oznacza kontrolę nad sobą. Chodzi tu o kontrolę będącą owocem naszej współpracy z Trzecią Osobą Boską. Pierwsza zachęta do wstrzemięźliwości kryje się w Starym Testamencie, kiedy Bóg mówi w Księdze Rodzaju: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28). Zaproszenie to nie odnosi się tylko do działalności poprzez pracę i wykorzystywanie przez ludzi dóbr materialnych stworzonych przez Boga, ale i do panowania nad samym sobą.

Pułapki posiadania

Wstrzemięźliwość jest dzisiaj niemożliwa. Ludzie starają się o to, by jak najwięcej zdobyć, jeździć drogim samochodem czy ubierać się w najmodniejsze ubrania. Tymczasem autor Listu do Tymoteusza zachęca i przestrzega: „Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni! A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w zasadzkę oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi w zgubie i zatraceniu” (1 Tm 6, 8-9).

Opanowania potrzebują także pokusy i słabości popychające w nałogi: alkohol, seks, narkotyki, przemoc, kłamstwo, itd. Zawsze wtedy powinniśmy podjąć świadomą pracę, by być panem trudnych sytuacji, wnoszącym w nie pokój i poczucie bezpieczeństwa. Jeśli otworzymy przed Bogiem swoje wnętrza, Duch Święty pobudzi nas, abyśmy rozwijali w sobie wstrzemięźliwość i inwestowali w siebie nie przez zdobywanie doczesnych dóbr, ale przeznaczanie czasu na rozwój duchowy.

Mówić jak Jezus

Jezus używał języka we właściwy sposób, aby zachęcać i przemieniać. Uczynił go instrumentem w służbie Bogu i ludziom. Zaprasza również nas do opanowania w wypowiadaniu sądów i oskarżeń wobec innych i o innych. Święci, a pośród nich bł. Maria Pasterka, zachęcają do wstrzemięźliwości w mowie i do milczenia, ponieważ „milczenie ochrania od wielu i licznych

grzechów nie tylko mówiącego, lecz także słuchających. Zapobiega wielu nieporozumieniom, kłótniom, niechęciom, a jest oznaką mądrości i przezorności, dodając wielkiego uroku i wagi wypowiedzianym słowom. Milczenie żywi i utrzymuje dobre uczucia i myśli, nie dopuszcza tak łatwo roztargnienia, ustala umysł i czyni go bystrzejszym. Zachowuje upodobanie do rzeczy Bożych, ułatwia bardzo rozmyślanie i modlitwę i łączy duszę z Bogiem, czyniąc ją uważną na wszelkie natchnienia Jego woli. Jest również zadatkem wielu łask Bożych”.

Zaufać Bogu

Wstrzemięźliwość jako owoc Ducha Świętego pomaga zrozumieć, co jest w życiu najważniejsze. Duch Święty rozwija w nas zaufanie, że Stwórca da nam to, czego potrzebujemy. Z wdzięcznością mamy przyjmować wszystko.

Wydając owoce Ducha, nie tylko stajemy się dziećmi Bożymi, lecz także wnosimy w życie codzienne światło. Módlmy się o gorliwość w służbie Bogu i Kościołowi na wszystkich drogach powołania słowami bł. Marii: „O ukochany Jezu, wyrwij duszę moją z jej odrętwienia tą samą siłą, którą użyłeś do wyjścia z grobu Twego! Wskrześ mnie w duchu! Muszę zacząć życie nowe! Czy nie od dawna powinienam być utwierdzona w takim życiu? Ale teraz przyłożę ku temu wszystkich starań. Racz mi dopomóc, o Boże!”. Wydawajmy dobre owoce, aby świat, widząc nasze dobre uczynki, mógł pójść śladami Tego, który nas prowadzi. ■

STUDNIA BOGA

dokończenie ze str. I

pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika oraz św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grudziądzu. Przypomniawszy, że Bóg pragnie mieszkać pośród swego ludu. Jednak same mury, nawet pięknie ozdobione, nie wystarczą. – Boża prawda nigdy nie mieszka w towarzystwie kłótni i wrogości. Bożej prawdy nigdy się nie broni ani nie krzewi pomstowaniem i złorzeczeniem – mówił Ksiądz Biskup i podkreślił, że Chrystus rozmawiający z Samarytanką uczy nas, że Boga odnajdujemy we wzajemnym szacunku opartym na prawdzie i temu służy świątynia, w której uczymy się być jednością w Chrystusie.

Plac budowy

Uroczystość konsekracji odbyła się 26 października. Rozpoczęła się od zarysowania przez przedstawiciela wspólnoty parafialnej historii powstania parafii i budowy kościoła. Ksiądz Biskup zaznaczył, że konsekracja świątyni kończy pewien etap, ale budowanie Kościoła trwa nadal. Budowa



Ks. Paweł Borowski

Przedstawiciele wspólnot włączyli się w przygotowanie liturgii

świątyni z żywych kamieni, którymi jesteśmy, nigdy się nie kończy. Ona trwa i będzie trwała dzięki sztafecie pokoleń, które przekazują sobie wiarę i miłość do Chrystusa.

Bp Wiesław przypomniał, że świątynia jest znakiem obecności Boga pośród swego ludu, ale najpełniej realizuje swoje zadanie, gdy jest wypełniona modlitwą wiernych, którzy żyją w jedności, wzajemnym szacunku, służbie i prawdzie. Budowanie murów tej grudziądzkiej świątyni zostało zakończone, ale wciąż

jest to plac budowy żywego Kościoła.

Wspólnota

Troskę o budowanie duchowej świątyni dało się zauważyć w zaangażowaniu parafian w przebieg uroczystości oraz w słowach przedstawicieli parafii, którzy dziękowali Bogu za możliwość wzrastania duchowego poprzez działalność różnych wspólnot i za duchową opiekę duszpasterzy. – Na Chrystusie chcemy budować naszą przyszłość. Przyszłość naszych rodzin, naszej wspólnoty i naszego miasta – mówił przedstawiciel parafii. – Chcemy podziękować za to, co w Kościele jest niezmiennie: za każdą Eucharystię, za to, że możemy doświadczać Bożej miłości – mówili małżonkowie ze wspólnoty Domowego Kościoła, którzy podkreślili, że dzięki zaangażowaniu duszpasterzy dzieci, młodzież i dorośli, całe rodziny mają możliwość doświadczania łask Bożych.

Na zakończenie uroczystości słowa wdzięczności wypowie-

dział proboszcz ks. kan. Waldemar Deuter, który po podpisaniu dekretu konsekracyjnego otrzymał go z rąk bp. Wiesława.

W wydarzeniu uczestniczyli liczni parafianie oraz duchowni, którzy z wdzięcznością



Ks. Paweł Borowski

Proboszcz ks. kan. Waldemar Deuter otrzymał dekret konsekracyjny z rąk bp. Wiesława Śmigła

wspominali także pierwszego proboszczą i budowniczego świątyni ks. kan. Janusza Majewskiego. Bp Wiesław wraz z kapłanami po uroczystości modlił się przy grobie zmarłego przed laty proboszczą.

Ks. Paweł Borowski



Magdalena Żurawska

Konsekracja świątyni była dla parafian wielką radością

ZAPRASZAMY

Rekolekcje
z Przymierzem
Miłosierdzia

Toruńska wspólnota Przymierze Miłosierdzia zaprasza na dwie sesje rekolekcyjne. Pierwsza z nich – warsztaty „Tali-tha kum” – odbędzie się w dniach 30 listopada – 1 grudnia w Centrum Dialogu (pl. ks. Frelichowskiego 1). To propozycja dla osób między 15. a 30. rokiem życia, które chcą doświadczyć osobistego spotkania z Bogiem. Kolejne warsztaty o nazwie „Kana” przeznaczone są dla małżeństw i odbędzie się w dniach 14-15 grudnia w Zespole Szkół Salezjańskich (ul. św. Jana Bosko 1). Organizatorzy zapewniają opiekę nad dziećmi.

Zapisy na rekolekcje: torun@przymierzemiłosierdzia.pl, więcej informacji: <https://www.facebook.com/przymierzemiłosierdziaatorun>.

Rekolekcje
u sióstr szarytek

Siostry szarytki z Chełmna zapraszają dziewczęta powyżej 14. roku życia na rekolekcje zatytułowane „Tęsknię – pragnę – szukam”. Odbędzie się one w domu Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia przy ul. Dominikańskiej 40 w dniach 29 listopada – 1 grudnia. Zapisy do 25 listopada pod adresem switalska@interia.pl.

rc

GOLUB

Ministranckie
ślubowanie

Na twarzach kandydatów do ministrantury było widać wzruszenie i przejęcie tym wszystkim, co miało miejsce podczas Eucharystii. Klęcząc przed ołtarzem, złożyli w uroczysty sposób swoje ślubowanie, a także akt zawierzenia Panu Jezusowi i Matce Bożej. W parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Golubiu 27 października dwóch kandydatów – Kacper Romanowski i Olivier Otremba – złożyło swoje ministranckie ślubowanie. Mszy św. przewodniczył proboszcz ks. kan. Andrzej Zblewski. W przygotowa-



Krzysztof Skop

Posługa ministranta daje wiele radości

nie oprawy liturgicznej włączyli się parafialni ceremoniarze – Paweł Wower i Mikołaj Kot oraz służba liturgiczna pod opieką wikariusza ks. Michała Rogozińskiego.

W homilii ksiądz proboszcz zwrócił uwagę na radość posługiwania, jaka płynie z pełnienia funkcji ministranta, a co za tym idzie, bycia bardzo blisko największych tajemnic naszej wiary. Swoje słowo skierował

również do licznie zgromadzonych na tej Mszy św. dzieci, które zachęcił do podjęcia większego zaangażowania w życie naszej wspólnoty: chłopców w Liturgicznej Służbie Ołtarza, a dziewczynki w parafialnej scholi.

Na zakończenie liturgii nowi ministranci otrzymali pamiątkowe komiksy o św. Stanisławie Kostce, jednym z patronów Liturgicznej Służby Ołtarza.

x.mr

GRUDZIĄDZ

Zmagania
ministrantów

Dekanalne rozgrywki Liturgicznej Służby Ołtarza w piłce nożnej odbyły się w Grudziądzu 26 października. Na piłkarską sobotę ministrantów i lektorów zaprosił ks. Wojciech Jonik, dekanalny opiekun LSO. Do udziału zgłosiły się zespoły z trzech parafii dekanatu Grudziądz I: parafia pw. św. Mikołaja Biskupa wraz z opiekunem ks. Piotrem Śliwińskim, parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa z opiekunem ks. Przemysławem Skowrońskim oraz gospodarze rozgrywek – parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Turniej piłki nożnej został rozegrany na orliku przy Szkole Podstawowej nr 12 im. Synów Pułku.

Drużyny zostały podzielone na dwie grupy wg kategorii wiekowej: szkoła podstawowa



Małgorzata Borkowska

Walka o zwycięstwo była pełna emocji

i licealiści. Zawody zostały rozegrane systemem każdy z każdym.

W kategorii „szkoła podstawowa” zwyciężyła drużyna z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, drugie miejsce zajął zespół z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a na trzecim miejscu uplasowała się drużyna z grudziądzkiej bazyliki. W kategorii „liceum” pierwsze miejsce zdobyła ekipa z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, a drugie przypadło zespołowi z parafii pw. św. Mi-

kołaja. Zwycięzcy każdej z kategorii zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek.

Wszystkim zespołom przyświecał duch walki fair play. Współzawodnictwo toczyło się na wysokim i wyrównanym poziomie. Zmagania były okazją do integracji parafialnych LSO. Najliczniejszą reprezentację stanowiła grupa z parafii pw. św. Mikołaja, licząca blisko 20 zawodników. Na zakończenie rywalizacji na graczy czekały gratulacje, dyplomy i słodki poczęstunek.

Małgorzata Borkowska

SKRZĘTNY HISTORYK PRUS ZACHODNICH

Odszedł niespodzianie, w sile wieku. Ks. Maksymilian Gapiński, proboszcz parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Nawrze, umarł 21 listopada 1879 r. W tym roku wspominamy 140. rocznicę jego śmierci

PRZEMEK LICZBIK

Ostatnich chwilach informuje wtenczas „Gazeta Toruńska”: „Ks. Gapiński, proboszcz w Nawrze pod Chełmą, umarł wczoraj wieczorem ok. 6, tknięty paraliżem. Krótco przed tym przyniesiono mu listy i gazety z poczty, a zarazem podano mu i jabłko, którego zażądał. Już wtedy zastano go odzianego futrem, z czapką futrzaną na głowie i futrzanymi butami na zwykłym obuwiu. Przechadzał się po pokoju i skarżył na zimno. W kilka chwil potem, gdy znów zajrzano do niego, znaleziono go siedzącego nad gazetami, przy jabłku do połowy zjedzonym, ale już bez duszy. Zmarły liczył zaledwo 40 i parę lat, zwykle był czerstwy i zdawał się silnym. Był to człowiek większych zdolności, gorliwy i przykładny kapłan, gorący patriota, chętny pracownik na polu dziejów ojczystych. Diecezja traci kapłana, a parafia proboszcza w trudnych czasach, a my patriotycznego obywatela i serdecznego towarzysza. Pokój jego duszy! Pogrzeb w wtorek 25 bm. w Nawrze”.

Powołanie

Maksymilian Gapiński urodził się 30 października 1837 r. w Trzebieńcu k. Bydgoszczy w rodzinie Michała i Eleonory z Thielów.

Kształcił się w gimnazjum chełmińskim jako stypendysta

Generalnego Wikariatu, otrzymując 24 tal. 15 śrg. na rok. Zdając egzamin dojrzałości, Maksymilian Gapiński „ma lat 21, katolik, był 2 lata w prymie. Chce się poświęcić teologii w Pelplinie” (notka z dziennika gimnazjalnego w Chełmnie).

Wyświęcenie na kapłana następuje 4 kwietnia 1863 r. Najpierw obejmuje wikariat w Zblewie, potem w Grudziądzu, a następnie przez jeden rok (1866-67) przy Tumie pelplińskim, zostaje wówczas nauczycielem przy Collegium Marianum. 23 sierpnia 1867 r. obejmuje probostwo w Nawrze.

Historyk z pasją

Zarówno sąsiedztwo Torunia, jak i bezcenna biblioteka dworu Szczanieckich otwierają przed nowo przybyłym kapłanem ogrom możliwości, szczególnie edukacyjnych. Ks. Gapiński był historycznym samoukiem; miał szansę być płodnym pisarzem, świadczy o tym liczba odczytów, ale i imponująca aktywność badań na różnych polach problematycznych: „W najszlachetniejszym znaczeniu zaczął śp. X. Gapiński pracować, zapatał się w kroniki i historioграфów starszych i nowych, a osiąd studiów jego była kwestia narodowości na ziemi chełmińskiej przed i za krzyżaków, losy biskupa Chrystiana, w końcu zaś nazwy miejscowe, gdy i te

przez nieświadomych polskiego języka pseudoetymologów bywały zaczepiane i do germańskich tematów odnoszone” (Roczniki TNT 1880).

Będąc członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu, ks. Gapiński już w pierwszym roczniku (1876) ogłasza swoją najgłośniejszą pracę „O Wysogrodzie Pomorskim i jego położeniu”, gdzie stara się odnaleźć mylnie wtedy oznaczone miejsce ważnego w dziejach Pomorza grodu. Inne odczyty ks. Gapińskiego to: „O Prusach przed-krzyżackich” (1878) i „Monografia Nawry” (1879), znana jako „Krótka historia parafii Nawrzyńskiej”.

Pamięć

Nie tylko przez posługę kapłańską, lecz także zwykłą postawę życiową ks. Gapiński zaskarbił sobie szacunek wśród ludzi. Jak donosi pismo „Gospodarz”: „Na ostatnim zebraniu rolniczym w Chełmży 23 Listopada wspomniano na wstępie o śmierci jednego zacnego członka Kółka śp. ks. prob. Gapińskiego z Nawry, którego pamięć zebrani przez powstanie uczcili”; w „Wędrowcu” odnajdujemy dobitne stwierdzenie, że „zgon ks. Gapińskiego przeraził i zasmucił całe Prusy Zachodnie”. Polska pożegnała nie tylko kapłana, lecz także wybitnego historyka oraz



Inskrypcję na starym zapomnianym grobie ks. Gapińskiego już niemal całkowicie zatarł czas



Archiwum autora

archeologa, zaradnego gospodarza i szkolnego nauczyciela.

Informując o jego śmierci, „Goniec Wielkopolski” nadmienia, że „siostra niebożczyka, w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia, podobnie nagłą śmiercią przed kilku laty umarła, bo znaleziono ją rano w łóżku nieżywą”; (cytaty według pisowni współczesnej).

Inskrypcję na starym zapomnianym grobie ks. Gapińskiego już niemal całkowicie zatarł czas. Ważne jest, by nie zrobił tego człowiek, spacerując po nawrzyńskim cmentarzu. Będąc tam, zatrzymaj się, wspomnij, zapal znicz...



Radość towarzyszyła członkom Ruchu Rodzin Nazeratańskich podczas diecezjalnego dnia skupienia

Elżbieta Czapiewska

GŁÓD DUSZY

Tak jak każda rodzina cieszy się z pojawienia się na świecie nowego maleństwa, tak wspólnota cieszy się, gdy ktoś nowy do niej zawita. Radość spotkania udzieliła się członkom Ruchu Rodzin Nazeratańskich, przeżywającym diecezjalny dzień skupienia, który odbył się 19 października w maleńkiej mazurskiej miejscowości Kiełpiny. Sobota była przepełniona spotkaniem z Panem w Słowie Bożym i Eucharystii, ale także radością spotkania z drugim człowiekiem. Wśród uczestników dnia skupienia pojawiły się również nowe osoby z parafii pw. św. Wawrzyńca w Kiełpinach, które – jak sami mówią – przyprowadził odczuwalny w duszy głód Boga.

Na wstępie zebrani wysłuchali konferencji ks. kan. Sylwestra Ćwiklińskiego, moderatora RRN. Podkreślał on, że w duchowości bardzo istotna jest postawa

ewangelicznego żebraka. Ubogi w duchu to ten, który sercem zwraca się ku Panu Bogu, wszystkiego oczekuje od Niego i ma poczucie, że wszystko Jemu zawdzięcza. Postawa ta, jak pisze św. Teresa od Dzieciątka Jezus, jest warunkiem, by ofiarować się Bogu jako miłości miłosiernej. Czasami Bóg dopuszcza sytuacje trudne, by odkryć naszą bezradność i Jego wszechmoc. Wtedy jak dzieci, pełni ufności w miłość i miłosierdzie Boga, powinniśmy wołać, by wziął nas w swoje ramiona. Kapłan przypomniał również, że pomocną w pokonaniu słabości i trudności jest zawsze Maryja, która we wszystkich objawieniach zachęca do odmawiania Różańca.

Po konferencji miało miejsce spotkanie w grupach dzielenia, a następnie adoracja Najświętszego Sakramentu i Eucharystia. Słowo Boże prowokowało do pytań: Czy mam odwagę przyznać się do Chrystusa

przed ludźmi w różnych trudnych sytuacjach? Czy jest we mnie wiara na wzór Abrahama, która w obliczu przeciwności pozwala mieć nadzieję wbrew nadziei? – Aby tak było – mówił kapłan – musimy do codzienności zapraszać Boga i Maryję. Stąd ważne jest, by patrzeć na własne życie oczyma wiary, myśleć, mówić i działać po Bożemu oraz być misjonarzami w swoich środowiskach.

Elżbieta Czapiewska

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska, Ewa Melterska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85

W sobotni wieczór wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych w toruńskiej katedrze odbyło się kolejne nabożeństwo ku czci Matki Bożej z Lourdes. Tym razem swoje życie i posługę zawierzyły Maryi siostry zakonne naszej diecezji. Do katedry przybyły siostry elżbietanki, pasterki i józefitki. Te obecne i wszystkie pozostałe zgromadzenia zakonne naszej diecezji zostały oddane Maryi Niepokalanej przez referentkę międzyzakonną s. Agnieszkę Kroll CSDP. Siostry przewodniczyły modlitwie różańcowej, której towarzyszyła procesja z figurą Matki Bożej. Mszy św. będącej uwieńczeniem pierwszobotniej uroczystości przewodniczył proboszcz katedry ks. prał. Marek Rumiński.

Ks. Andrzej Jankowski



Ks. Andrzej Jankowski